
List Jana Kasprowicza do Erazma Piltza z 1888 r.

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 5/1, 195-196

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LIST JANA KASPROWICZA DO ERAZMA PILTZA Z 1888 R.

Do druku podał Zenon Kmiecik

Część korespondencji Jana Kasprowicza z Erazmem Piltzem opublikował Ludwik Rath w „Kurierze Literacko-Naukowym” (Dodatek do IKC, 1939, nr 20). Następnie T. Mikulski i Z. Sypulanka opublikowali całość korespondencji Kasprowicza z czasu jego pobytu we Wrocławiu. Listy te zamieścili w „Pamiętniku Literackim” z 1961, zeszyt 2. List J. Kasprowicza z dnia 20 V 1888 r. nie był im znany. Znajduje się on w nie opracowanych jeszcze papierach Erazma Piltza w Oddziale Rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Zenon Kmiecik

•Wrocław, Salzstr.[asse] 17, d. 20 V [18]88

Szanowny Panie Redaktorze

Pozwalam sobie przesłać kilka świeżo napisanych rzeczy — *Z motywów biblijnych*, z zapytaniem, czyby nie znalazły miejsca w „Kraju”¹. Zmysłowe barwy w niektórych z tych poezji nie zrażą pewno Szan.[ownego] Pana, gdyż odpowiadają duchowi poezji biblijnej. W razie gdyby nie mogły znaleźć z jakichkolwiek bądź powodów umieszczenia, prosiłbym o powiadomienie mnie z równoczesnym przesłaniem rachunku — wiem, że jestem jeszcze winien, ale nie pamiętam, jaką sumę; w ostatnich zawieruchach zginęły mi rachunki². Po otrzymaniu rachunku nie omieszkam należytości zwrócić co prędzej. W razie gdyby nic nie zraziło Szan.[ownego] Pana utrzymywać dalsze ze mną stosunki, pozwoliłbym sobie zapytać się, czyby nie były pożądane korespondencje albo z Wrocławia, jeżeli w miejscu pozostanę, albo z Księstwa, dokąd bym się prawdopodobnie zwrócił. Również czyby Szan.[owny] Pan nie zechciał mi w takim razie przesyłać i nadal swego pisma? W razie niedrukowania zamieszczonych obok rzeczy proszę manuskrypty zniszczyć, gdyż oryginał posiadam. Zobowiązany będę, gdy w jak najkrótszym czasie otrzymam odnośne powiadomienie, gdyż zrobiłbym inny z tych rzeczy użytek. Łączę wyrazy szacunku i poważania.

Jan Kasprowicz

¹ W 1888 r. „Kraj” nie zamieścił żadnego wiersza J. Kasprowicza.

² Chodzi Kasprowiczowi o jego perypetie w więzieniu pruskim.

